

Sygn. akt VI U 2893/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Janusz Madej

Protokolant – st. sekr. sądowy Jolanta Bieniaszewska

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017 r. w Bydgoszczy

na rozprawie

odwołania: R. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 5 września 2016 r.:

- Nr (...),

- Nr (...),

- Nr (...),

- Nr (...),

w sprawie: R. P.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

z udziałem zainteresowanych : T. B., T. C., D. D., J. D.

o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek

I oddala odwołanie od decyzji z dnia 5 września 2016r. Nr (...), dotyczącej T. B.,

II umarza postępowania co do pozostałych trzech zaskarżonych decyzji, dotyczących T. C., D. D. i J. D.,

III zasądza od R. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. kwotę 5.880 zł. (pięć tysięcy osiemset osiemdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginale właściwy podpis.

VI U 2893/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 września 2016r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. – na podstawie art.83 ust.1 pkt 1 i 3 w związku z art.38 ust.1, art.68 ust.1 pkt 1 lit.a i c oraz art.6 ust.1 pkt 4, art.12 ust.1, art.13 pkt 2, art.18 ust.1 i 3,

art.20 ust.1, art.36 ust.1, 2, 4, 11 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016r. poz.963) oraz art.81 ust.1, 6 i art.83 ust.1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach z opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tj. Dz. U. z 2015r., poz.581 ze zm.) stwierdził, że T. B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umów o świadczenie usług nazwanych „umowami o dzieło” u płatnika składek (...) R. P. w okresach wskazanych w treści decyzji.

Ponadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. w powyższej decyzji ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne w wysokości i w poszczególnych miesiącach wskazanych w sentencji decyzji.

W uzasadnieniu swego stanowiska organ rentowy wskazał, że płatnik R. P. w okresie od stycznia 2013r. do grudnia 2015r. zatrudniał na podstawie „umów o dzieło” osoby, które w ramach tych umów świadczyły usługi polegające na wykonaniu palet, sortowaniu listew, wykonaniu donic, wykonaniu mat do krat, pracach porządkowych, pracach gospodarczych, pakowaniu towaru, przygotowaniu towaru do wysyłki oraz prowadzeniu spraw z zakresu BHP.

Z T. B. płatnik zawarł umowy, nazwane „umowami o dzieło” na okresy wskazane w decyzji, w ramach których wykonywane były czynności związane z wykonaniem palet.

Zdaniem organu rentowego zawarte umowy o dzieło posiadają cechy umów o świadczenie usług, dla których zgodnie z art.750 Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy o zleceniu tj. art.734 K.c., który stanowi że „przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności dla dającego zlecenie”.

Ponadto z danych zawartych w Kompleksowym Systemie Informatycznym Zakładu w okresach wskazanych w sentencji decyzji ubezpieczona nie posiadała innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem (...) Oddziału w B. celem spisanych umów nie było osiągnięcie określonego rezultatu pomimo określenia powyższych umów „umowami o dzieło”. Były one w istocie umowami o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Strony określiły te umowy jako „umowy o dzieło” w celu uniknięcia obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

Analogiczne decyzje z dnia 5 września 2016r. ZUS Oddział w B. wydał także wobec ubezpieczonych: T. C., D. D. i J. D..

Odwołanie od powyższych decyzji wniósł płatnik składek R. P. (prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) –(...) w G.), podnosząc wobec zaskarżonych decyzji zarzuty:

1) naruszenia prawa materialnego, tj. art.627 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2016r. poz.380 ze zm.) poprzez błędną wykładnię pojęć „dzieło” i „świadczenie usług”, co doprowadziło do uznania przez organ rentowy, że zamawiający zawarł z wykonawcą umowy o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło, a w konsekwencji do uznania przez organ, że wykonawca podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz ustalenia przez organ podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne;

2) naruszenia prawa materialnego, tj. art.353¹ K.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszych sprawach, podczas gdy okoliczności tych spraw jednoznacznie wskazują, że wolą zamawiającego i wykonawcy było zawarcie umów o dzieło, a treść i cel tych umów nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego;

3) naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art.97 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2016r. poz.23 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie w niniejszych sprawach, podczas gdy organ powinien zawiesić postępowanie ponieważ rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależało od uprzedniego rozstrzygnięcia wstępnego przez sąd.

Wskazując powyższe podstawy zaskarżenia odwołujący wnosił:

- o zmianę w całości zaskarżonych decyzji dotyczących T. B., T. C., D. D. i J. D. poprzez uznanie, iż osoby te zawarły z odwołującym umowy o dzieło, a w konsekwencji nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu,
- ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonych decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi,
- o zasądzenie od organu na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sprawy z odwołań R. P. od decyzji dotyczących T. C., D. D. i J. D. (o sygn. akt VI U 2894/16, VI U 2895/16 i VI U 2896/16) zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z odwołania R. P. od decyzji dotyczącej T. B. o sygn. akt VI U 2893/16.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań i zasądzenie od odwołującego się na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powołując argumentację przedstawioną w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i rozważył, co następuje:

Powód R. P. w piśmie procesowym z dnia 23 marca 2017r. cofnął swoje odwołania wniesione od decyzji z dnia 5 września 2016r. dotyczących T. C., D. D. i J. D., a organ rentowy wyraził na to zgodę, podtrzymując wniosek o zasądzenie od odwołującego się na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W tym zakresie wystąpiła zatem podstawa do umorzenia postępowania na podstawie art.355 § 1 K.p.c. w związku z art.203 K.p.c., a merytorycznemu rozpoznaniu podlegało wyłącznie odwołanie płatnika od decyzji z dnia 5 września 2016r. dotyczącej T. B..

Co do tej decyzji Sąd Okręgowy ustalił, że R. P. zawarł z T. B. 35 umów, nazwanych przez strony „umowami o dzieło”, na okresy wskazane w sentencji zaskarżonej decyzji z dnia 5 września 2016r. Nr (...). Na mocy postanowień tych umów R. P. jako zamawiający zamawiał, a T. B. jako wykonawca przyjmowała do wykonania prace polegające na wykonaniu palet w terminach i za wynagrodzeniami wskazanymi w tych umowach.

Umowy te wykonywane były przez T. B. w ten sposób, iż przynosiła ona swojemu mężowi, który wykonywał palety (ciął deski na pile i zbijał je gwoździami) deski, z których następnie usuwała korę przy pomocy narzędzia zwanego skrobaczką, jak również pomagała mężowi wynosić palety na zewnątrz hali, w której pracowała wraz z mężem M. B.. Czynności te wykonywała ona współpracując ze swoim mężem przy wykonywaniu palet na podstawie umów zawartych przez R. P. zarówno z nią, jak i z jej mężem. Wykonane palety odbierał od nich pracownik powoda P. Ś.. Przed przystąpieniem do wykonania konkretnej umowy wręczał on T. B. albo jej mężowi specyfikację obejmującą wymiary i ilość palet potrzebnych do załadunku towaru produkowanego w firmie powoda na jeden konkretny samochód ciężarowy. Przeciętnie do miesięcznej umowy o dzieło przekazywał on 2 specyfikacje tygodniowo. W momencie podpisywania umowy wykonawca palet nie wiedział ile specyfikacji otrzyma do danej umowy. Zależało to od potrzeb produkcyjnych.

Na poszczególnej specyfikacji P. Ś. zaznaczał, że została ona wykonana i przekazywał ją do biura do A. P.. Na wykonanych paletach nie było oznaczeń, która osoba je wykonała, jednak każdy z wykonawców składał te palety w wyznaczonym dla niego miejscu, skąd były one zabierane na produkcję do załadunku. T. B. otrzymywała wynagrodzenia przewidziane w umowach, które zawarła z płatnikiem R. P.. Jej mąż M. B. otrzymywał wynagrodzenia uzgodnione w swoich umowach, które zawarł z powodem. T. B. i M. B. podpisywali też rachunki do umów zawartych z R. P.. W treści tych rachunków wskazane było wynagrodzenie przewidziane w umowach w wysokości

brutto oraz netto do wypłaty, jak również kwoty uzyskania przychodu, naliczona zaliczka na podatek oraz pobrana zaliczka. Nie wskazywano natomiast ilości wykonanych palet. Wynagrodzenie ustalane było najpierw ustnie za poszczególne specyfikacje, o wysokości wynagrodzenia informował T. B. i jej męża P. Ś., który uzyskiwał ją wcześniej od pracowników biura: A. P. bądź Pani S.. Umowy, nazwane przez strony umowami o dzieło, podpisywane były w związku z tym na koniec miesiąca żeby wiedzieć jaką kwotę wynagrodzenia wypłacić T. B., jej mężowi bądź innej osobie zajmującej się wykonywaniem palet. Najważniejszy był termin wykonania palet wskazany w specyfikacji dotyczącej konkretnego pojazdu, a terminy przewidziane w umowach nazwanych „umowami o dzieło” służyły tylko rozliczeniu za dany miesiąc i rozliczeniu podatkowemu.

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów:

- z dokumentów (ich odpisów i kserokopii k.7 – 17, k.41 – 86, k.93 – 127, k.138 – 149 a.s.),
- z zeznań świadka P. Ś. i przesłuchania stron: T. B. i R. P. (e-protokół rozprawy k.158; skrócony pisemny protokół rozprawy k.150 – 156 a.s.).

Powyższe dowody nie były kwestionowane przez żadną ze stron i posiadały taką moc i wiarygodność, która pozwalała na wydanie w sprawie merytorycznego rozstrzygnięcia.

Spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do prawidłowej kwalifikacji normatywnej umów zawartych przez powodowego płatnika R. P. z T. B.. Kwestia czy umowy te były umowami o dzieło – jak twierdził powód – czy też umowami o świadczenie usług (do których z mocy art.750 Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu) – jak twierdził pozwany organ rentowy – decyduje o istotnych skutkach prawnych tych umów w sferze prawa ubezpieczeń społecznych stron tych umów, przede wszystkim – w zależności od rzeczywistego ich charakteru – o objęciu T. B. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i ubezpieczeniem zdrowotnym oraz o podstawach wymiaru składek na te ubezpieczenia.

Rozważania co do tej kwestii rozpocząć należy od odwołania się do tych przepisów prawa materialnego, które wprost odnoszą się do wskazanej powyżej istoty sporu.

Zgodnie z art.6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2016r., poz.963) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej zleceniobiorcami. Na podstawie przepisu art.12 ust.1 ustawy systemowej ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Art.13 pkt 2 tej ustawy stanowi, iż obowiązek ubezpieczeń zleceniobiorcy istnieje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy. Zgodnie z art.18 ust.1 i 3 ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art.6 ust.1 pkt 1 – 3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art.4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust.1a i 2, ust.4 pkt 5 i ust.12; podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust.1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

W myśl art.81 ust.1 i ust.6 obowiązującej od dnia 1 października 2004r. ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t. Dz. U. z 2015r., poz.581 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stosuje się przepisy określające podstawę składek na ubezpieczenie rentowe i emerytalne tych osób, z zastrzeżeniem ust.5, 6 i 10. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez

ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników, ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z kolei na podstawie § 2 ust.6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18 kwietnia 2008r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczenia składek, do których poboru jest zobowiązany Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2008r. Nr 78, poz.465 ze zm.) – obowiązującego do dnia 22 maja 2008r. – dla każdego ubezpieczonego, dla którego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, płatnik składek w imiennym raporcie miesięcznym lub imiennym raporcie miesięcznym korygującym sporządzonym dla tego ubezpieczonego oraz w deklaracji rozliczeniowej i deklaracji rozliczeniowej korygującej uwzględnia należne składki na ubezpieczenia społeczne od wszystkich dokonanych lub postawionych do dyspozycji ubezpieczonego wypłat – od pierwszego do ostatniego miesiąca kalendarzowego, którego deklaracja dotyczy – stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Stosownie do treści art.627 K.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny, jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art.734 § 1 K.c., przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia (art.750 K.c.). Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług to umowa starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas gdy przedmiotem umowy o świadczenie usług jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

Co prawda kodeks cywilny nie podaje definicji „dzieła”, jednak w doktrynie i orzecznictwie jednomyślnie przyjmuje się, iż wykonanie dzieła oznacza określony proces pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu ustalonego przez strony w momencie zawierania umów. Dla prawidłowego rozróżnienia rodzaju wskazanych umów cywilnoprawnych nie jest wystarczające poprzestanie na stwierdzeniu, że każda umowa, która wiąże się z oczekiwaniem rezultatu jest umową o dzieło i zawarcie klauzuli oczekiwania rezultatu ugruntowuje stosunek prawny w reżimie umowy o dzieło. Także bowiem zlecający usługę oczekuje, że poprzez staranne działanie przyjmującego zlecenie (podejmującego się świadczenia usług) osiągnięty zostanie rezultat zgodny z oczekiwaniami dającego zlecenie.

Odróżnienie umowy o dzieło od umów pokrewnych, zwłaszcza o świadczenie usług, budzi nieraz w praktyce trudności. Umowa o dzieło różni się od umowy o świadczenie usług bądź umowy zlecenia brakiem stosunku zależności między stronami i koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy w szerokim tego słowa znaczeniu, gdy w drugim rodzaju umów decydujący nie jest rezultat, lecz wykonywanie pracy jako takiej. Zamawiający dzieło może udzielać wskazówek, co do tego jak dzieło ma być wykonywane, jednak osoba świadcząca usługę bądź zleceniobiorca, w odróżnieniu od przyjmującego zamówienie (wykonawcy dzieła), nie ponosi odpowiedzialności kontraktowej, gdy świadczona przez niego praca nie spełnia oczekiwań zleceniodawcy. Natomiast przyjmującego dzieło do wykonania obciąża odpowiedzialność za nieosiągnięcie oczekiwanego rezultatu. Prowadzi to do innego rozkładu ryzyka co do wykonania dzieła i świadczenia usługi. Umowa o dzieło różni się od umowy o świadczenie usług (zlecenia) tym, że zawsze musi być uwieńczona konkretnym i sprawdzalnym rezultatem. Mniejsze znaczenie ma tu obowiązek osobistego wykonania dzieła przez przyjmującego zamówienie, byle rezultat końcowy był osiągnięty. W umowie o świadczenie usług (zlecenia) nie akcentuje się owego rezultatu jako koniecznego, ze względu natomiast na moment osobistego zaufania między kontrahentami, obowiązek osobistego świadczenia przez dłużnika staje się regułą. Zlecenie w takim ujęciu odnosi się zresztą jedynie do dokonania określonej czynności prawnej.

Dodatkowo zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że jakkolwiek art.353¹ K.c. ustanawia zasadę swobody umów, która umożliwia stronom wybór rodzaju stosunku prawnego, który będzie ich łączył, to jednak zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, gdyż o rzeczywistej treści stosunku zobowiązaniowego decyduje nie formalna tylko jego nazwa nadana przez strony, ale jego essentialia negotii kreujące istotę zobowiązania umownego. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000r. IV CKN 152/00 – OSNC 2001/4/63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 stycznia 2006r. III AUa 1700/05 OSA 2008/3/5). Przypomnieć także należy, iż przedmiotem umowy o dzieło nie może być osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczonych w czasie trwania umowy, rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonania umówionych czynności. O tym, jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących tak zawarciu umowy, jak i jej wykonaniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2013r. III AUa 714/12 – LEX nr 1322060).

Z powyższym kryterium przedmiotowym pozostaje w ścisłym związku kryterium podmiotowe umowy, które określa relację między stronami odnoszącą się do tego, iż przyjmujący zamówienie (w przypadku umowy o dzieło) wybierany jest z uwagi na jego cechy podmiotowe takie jak: odpowiedni zawód, specyficzne umiejętności czy też predyspozycje. Nie powinno budzić wątpliwości, iż zamawiający, dokonując wyboru przyjmującego zamówienie kieruje się oceną jego potencjalnych kwalifikacji do wykonania zamawianego dzieła. Również przyjmujący zamówienie dokonuje takiej oceny przed przyjęciem oferty zamawiającego lub w procesie rokowań, zwłaszcza iż skutek zawarcia umowy bierze na siebie ryzyko pomyślnego wyniku spełnionej czynności, czyli wykonania zamawianego dzieła. W przypadku umowy o świadczenie usług cechy osobowe zleceniobiorcy nie są tak istotne, bowiem przyjmujący zlecenie (wykonujący usługę) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 października 2012r. III AUa 1529/12 – LEX nr 1223179).

Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy wskazać należy, iż umowy zawierane przez powoda R. P. z T. B. nie mogły zostać zakwalifikowane jako umowy o dzieło w rozumieniu art.627 K.c.

Po pierwsze, ich przedmiotem były proste czynności, takie jak przynoszenie desek, ich odkorowanie i pomoc w przenoszeniu palet. Czynności te nie wymagały od T. B. żadnych specjalistycznych kwalifikacji, a ponadto były to proste czynności usługowe wykonywane na bieżąco i cyklicznie.

Po drugie, w momencie przystąpienia do realizacji umów obie strony nie były w stanie określić ich konkretnego rezultatu (jako dzieła w rozumieniu art.627 K.c.) albowiem nie znały ilości palet wykonywanych w okresie na które umowy te zostały zawarte. Powód potwierdził tę okoliczność, podając, iż umowy były zawierane na koniec miesiąca, co służyć miało wzajemnemu rozliczeniu stron i rozliczeniu podatkowemu.

Po trzecie, przedmiot omawianych umów nie był adekwatny do rzeczywistego zakresu obowiązków T. B., która sama nie wykonywała palet, lecz jedynie pomagała mężowi M. B., kooperując z nim w zakresie prostych czynności usługowych wykonywanych na rzecz powoda.

Po czwarte, czynności wykonywane przez nią nie tworzyły żadnego rzeczywistego rezultatu, który zostałby wcześniej określony w postanowieniach umownych, lecz sprowadzały się do czysto faktycznych działań (usług), które – biorąc pod uwagę ich istotę – nie mogły być poddane sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Nie było możliwe poddanie takiemu testowi czynności donoszenia desek, ich odkorowania czy też wynoszenia gotowych palet (sporządzonych przez jej męża) na wskazane przez powoda lub jego pracowników miejsce poza halą, w której czynności te były wykonywane. Wytworzone przez męża T. B. i przez nią palety były w istocie wytworem ich wspólnego działania, a nie indywidualnej pracy jednej osoby, będącej wykonawcą dzieła. Podkreślić przy tym należy, iż w momencie przystąpienia do wykonywania palet w danym miesiącu (objętym w całości bądź w przeważającej części postanowieniami ex post zawartej umowy) ani powód ani T. B. czy jej mąż nie mogli wiedzieć jaka ilość palet zostanie

wykonana. Specyfikacje na wykonanie określonego rodzaju i określonej ilości palet były bowiem dostarczone T. B. i jej mężowi na bieżąco (średnio w ciągu tygodnia po 2), co samo w sobie zaprzecza naturze umowy o dzieło i potwierdza stanowisko organu rentowego zaprezentowane w zaskarżonej decyzji.

Z powyższych motywów na podstawie powołanych wyżej przepisów prawa materialnego i art.477¹⁴ § 1 K.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie III wyroku stosownie do wyniku sporów rozpoznawanych spraw. Cofnięcie odwołań przez powoda w trzech z czterech rozpoznawanych łącznie spraw uznane musi być w ujęciu przepisów proceduralnych za przegranie procesu. Odwołanie bowiem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych pełni funkcję pozwu, a zgodnie z art.98 § 1 K.p.c. strona przegrywająca spór obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do obrony jej praw w procesie.

Do kosztów tych – zgodnie z § 3 tego artykułu – zalicza się także wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem lub radcą prawnym.

Wynagrodzenie to ustalone zostało według stawek minimalnych adekwatnych do wartości przedmiotów sporu poszczególnych spraw (VI U 2893/16 – 23.227 zł, VI U 2894/16 – 371 zł, VI U 2895/16 – 422 zł i VI U 2896/16 – 557 zł). Wynagrodzenie to wyniosło w kolejności wyżej wskazanej: 4.800 zł, 120 zł, 120 zł i 360 zł zgodnie z § 2 pkt 1, 2 i 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz.1804 – w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia przez powoda odwołań).

SSO Janusz Madej